

o ich jeszcze nieznanej liczbie, która zachowała się w średnio-wiecznych rękopisach. To stanowi podstawę do sporządzania krytycznych edycji tekstów i posiada doniosłe znaczenie dla bliższego poznania dziejów arystotelizmu, który od 1255 roku był głównym kierunkiem filozoficznym na uniwersytetach. Z tego względu projekt badawczy *Corpus philosophorum medii aevi*, opracowany przez księdza profesora Michalskiego, przyjęty w 1927 roku przez Polską Akademię Umiejętności, koordynowany następnie przez Union Académique Internationale i Société Internationale pour l'Étude de la Philosophie Médiévale, jest wciąż aktualny i realizowany przez wielu przedstawicieli mediewistyki filozoficznej na całym świecie.

Mieczysław Markowski

¹ M. Markowski, *Astronomica et astrologica Cracoviensia ante 1550*, Firenze 1990.

² M. Markowski, S. Włodek, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum quae in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*, Wrocław 1974.

³ G.B. Korolec, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum quae in Bibliotheca olim Universitatis Pragensis nunc Státni Knihovna ĀSR vocata asservantur*, Wrocław 1977; M. Markowski, *Die Aristoteles-Kommentare in den mittelalterlichen Handschriften der Bibliothek des Nationalmuseums in Prag*, [w:] *Acta mediaevalia*, VIII, Lublin 1995, s. 219–225; tenże, *Die Aristotelica in den mittelalterlichen Handschriften der Bibliothek des Metropolitanskapitels zu Prag*, [w:] *Acta mediaevalia*, VIII, Lublin 1995, s. 227–270.

⁴ M. Markowski, *Buridanica quae in codicibus manu scriptis bibliothecarum Monacensium asservantur*, Wrocław 1981.

⁵ W. Seńko, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum quae in bibliothecis publicis Parisiis asservantur* (Bibliothèque Nationale, Arsenal, Mazarine, Sorbonne, Ste Geneviève), [w:] *Opera philosophorum medii aevi. Textus et studia*, V, 1, 2, Warszawa 1982.

⁶ M. Markowski, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum quae in bibliothecis Viennae asservantur*, Wrocław 1985.

⁷ Tenże, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum quae in Bibliotheca Amploniana Erfordiae asservantur*, Wrocław 1987.

⁸ Tenże, *Aristotelica Poznaniensia*, [w:] *Acta mediaevalia*, XVII, Lublin 2004, s. 281–293.

⁹ Tenże, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum qui in bibliothecis Saxoniae Inferioris asservantur*, 364 stron.

¹⁰ Tenże, *Repertorium commentariorum medii aevi in Aristotelem Latinorum qui in bibliothecis austriacis: Admont, Furt bei Göttweig, Graz, Heiligenkreuz, Klagenfurt, Klosterneuburg, Kremsmünster, Linz, Melk, Salzburg, Sankt Florian, Vorau, Zwettl asservantur*, 256 stron bez indeksów.



65. ROCZNICA TAJNEGO NAUCZANIA UJ (CZ. II)

STRUKTURA I SKŁAD TAJNEGO UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

Tajny Uniwersytet Jagielloński miał zwartą strukturę organizacyjną, opartą na hierarchicznym powiązaniu Wydziałów podlegających rektorowi i kierownikowi tajnego nauczania, który *de facto* pełnił funkcję prorektora do spraw dydaktycznych. Taką organizację wymusiły wyjątkowo trudne warunki pracy konspiracyjnej w stolicy Generalnego Gubernatorstwa, gdzie środowisko akademickie działało w otoczeniu liczącej ponad 100 tysięcy niemieckiej ludności napływowej, dysponującej rozbudowanym aparatem inwigilacji i represji. Inaczej było w Warszawie, gdzie przez długi czas pracę dydaktyczną prowadziły autonomicznie Wydziały, a nawet poszczególne jednostki Tajnego Uniwersytetu. W Krakowie organizacja tajnych studiów, na wzór wojska i bez zbędnej demokracji, sprzyjała nadrobieniu dwóch lat straconych na początku okupacji, gdy Uczelnia leczyła rany zadane przez Sonderaktion Krakau.

Rektor Uniwersytetu profesor Władysław Szafer objął tę funkcję spontanicznie w listopadzie 1939 roku, po wywiezieniu urzędującego rektora – profesora Tadeusza Lehra-Spławińskiego do obozu w Sachsenhausen. Zdecydował o tym fakt, że był ustępującym rektorem, o ogromnym autorytecie w środowisku akademickim Krakowa. Gdy rektor Lehr-Spławiński wrócił z obozu koncentracyjnego, nie mógł pełnić funkcji kierowniczych z powodu niebezpieczeństwa inwigilacji. Uczestniczył jednak w tajnym nauczaniu, prowadząc wykłady na kompletach polonistyczno-slawistycznych i przewodnicząc komisjom egzaminacyjnym.

Wydział Prawa był kierowany przez prezesa Polskiej Akademii Umiejętności profesora Stanisława Kutrzebę, zastępującego dziekana Adama Heydla, tak jak on więźnia Sachsenhausen, który po ponownym aresztowaniu w 1941 roku razem z bratem Wojciechem został, za udział w ruchu oporu, stracony w Auschwitz. Wydział ten, mimo pierwotnych trudności spowodowanych

brakiem wykładowców, przeżył ogromny rozkwit. Do stycznia 1945 roku przewinęło się przez prawo 235 osób (183 mężczyzn i 52 kobiety), zorganizowanych w 20 kompletach. Duża ich część, około 60 osób, musiała jednak z różnych przyczyn studia przerwać. Zorganizowano trzy lata studiów: 9 kompletów na I roku, 6 kompletów na II i 5 kompletów na III roku. Czwarty rok akademicki rozpoczęto w grudniu 1944 roku i ukończono już w wolnym Krakowie.

W pracy Wydziału uczestniczyli profesorowie, docenci i asystenci UJ: Henryk Batowski, Tadeusz Dziurzyński, Józef Hołda, Adam Krzyżanowski, ks. Jan Krzemieniecki, Stanisław Kutrzeba, Jerzy Lande, Stanisław Leszczycki, Bogusław Leśnodorski, Józef Lipczyński, Kazimierz Piwarski, Maciej Starzewski, Szczęsny Wachholz i sędziwy Fryderyk Zoll, oraz naukowcy spoza Uczelni: Stefan Boratyński, Józef Bossowski, Stanisław Hubert, Andrzej Kłodziński, Zygmunt Lisowski, Zdzisław Kaczmarczyk, Stefan Kosiński, Andrzej Mycielski, Bronisław Oyrzanowski, Mieczysław Rożkowicz, Jakub Sawicki, Witold Trąmpczyński, Juliusz Sas-Wisłocki, Tadeusz Wyrobek i Albin Żabiński.

Od października 1944 roku rozpoczął pracę pierwszy rok Szkoły Nauk Politycznych na wzór tej, która istniała przed wojną przy Wydziale Prawa. Uczestniczyło w niej 12 studentów i 3 wykładowców: Henryk Batowski, Anatol Listowski i Maciej Starzewski.

Wydział Lekarski pod kierunkiem prof. Stanisława Maźarskiego rozpoczął pracę mimo braku dostępu do klinik, prosektorium i aparatury naukowej, a także biernej postawy części profesorów Wydziału obawiających się represji okupanta. W 1944 roku obowiązki dziekana Wydziału, w miejsce profesora Janusza Supniewskiego, który nie wspierał tajnego nauczania, przejął profesor Franciszek Walter. Przez studia lekarskie przewinęło się około 120 osób (70 kobiet i 50 mężczyzn), zorganizowanych w 13 kompletach. Zorganizowano dwa lata studiów: 9 kompletów na I roku i 4 komplety na II roku. Na początku

trzeciego roku akademickiego Kraków był już wolny i studia kontynuowano, w zmienionej formie, do jesieni 1945 roku. Wydział zweryfikował wyniki egzaminacyjne 110 tajnych studentów, umożliwiając im wpis na wyższe lata studiów.

W pracy Wydziału uczestniczyli profesorowie, docenci i asystenci UJ: Jadwiga Ackerman, Józef Biborski, Eugeniusz Brzezicki, Karol Dziewoński, Tadeusz Estreicher, Jerzy Gierula, Zygmunt Grodziński, Józef Hano, Julian Kamecki, Bogdan Kamiński, Aleksander Kocwa, Stanisław Kohmann, Józef Kostrzewski, Hugon Kowarzyk, Edmund Kurzyniec, Ksawery Lewkowicz, Stanisław Maziarski, Jan Moszew, Zdzisław Nowicki, Arkadiusz Piekara, Jan Robel, Jadwiga Schoen, Stanisław Skowron, Stanisław Smreczyński, Lidia Stankiewiczówna, Bożydar Szabuniewicz, Bronisław Średniawa, Tadeusz Tempka, Franciszek Walter, Konstanty Zakrzewski i January Zubrzycki, oraz naukowcy spoza Uczelni: Władysław Gabryelski, Aleksy Jagielski, Mieczysław Jeżewski, Rufina Ludwiczakówna, Marian Mięśowicz, Tadeusz Nayder, Tadeusz Piech i Leszek Staronka.

Wydział Filozoficzny był kierowany przez głównego organizatora tajnego nauczania UJ – profesora Mieczysława Małeckiego. Funkcję wojennego dziekana przejął on od dziekana Zygmunta Zawirskiego, który z entuzjazmem powitał jego inicjatywę utworzenia pierwszych tajnych kompletów, popartą później także przez rektorów Władysława Szafera i Tadeusza Lehra-Spławińskiego. Wydział rozpoczął pracę od kompletów polonistyczno-slawistycznych wspomaganych seminarium romanistycznym. Były to pierwsze komplety Tajnego Uniwersytetu, powstałe na przełomie kwietnia i maja 1942 roku. Pod koniec 1944 roku było 8 kompletów polonistycznych z 46 osobami (35 kobiet i 11 mężczyzn), wliczając kilku studentów warszawskich przybyłych do Krakowa po upadku powstania. W trakcie studiów odpadło około 15 osób. W studiach romanistycznych brało udział 10 osób, w tym kilka studiujących także polonistykę. Podobna liczba studiowała, począwszy od listopada 1942 roku, filologię klasyczną. Jesienią 1943 roku rozpoczęto studia anglistyczne, które objęły także 10 osób, z których połowa studiowała polonistykę, a druga połowa – historię.

Na wszystkich filologiach zajęcia prowadzili pracownicy Wydziału Filozoficznego: Mieczysław Brożek, Vilim Frančić, Seweryn Hammer, Ludwik Kamykowski, Zenon Klemensiewicz, Maria Laskowska-Michalska, Tadeusz Lehr-Spławiński, Maria Malkiewicz-Strzałkowa, Mieczysław Małecki, Kazimierz Nitsch, Stanisław Pigoń, Jan Safarewicz, Jerzy Schnayder, Franciszek Sławski, Józef Spytkowski, Jan Stanisławski, Stanisław Urbańczyk, Kazimierz Wyka, Zygmunt Zawirski, oraz naukowcy spoza Uczelni: Mieczysław Brahmaer, Claire Grece-Dąbrowska, Tadeusz Grabowski, Julian Krzyżanowski, Kazimierz Kumaniecki, Władysław Tarnawski i Stefan Vrtel-Wierczyński.

Rozpoczęte w listopadzie 1942 roku studia filozoficzne pod kierunkiem prof. Zygmunta Zawirskiego objęły z czasem ponad 40 osób w 6 kompletach. Wiele z nich studiowało równolegle na innych kierunkach, głównie na polonistyce i prawie. W skład tych kompletów wchodziły także osoby zainteresowane psychologią i pedagogiką. Zajęcia prowadzili: Zygmunt Mysłakowski, Stanisław Skowron, Stanisław Suchoń, Stefan Szuman i Zygmunt Zawirski.

Przez studia historyczne, zapoczątkowane w listopadzie 1942 roku, przeszło około 50 osób, z których jednak 20 odpadło. Zorganizowano trzy lata studiów: 2 komplety na I roku, po jednym

komplecie na II i III roku. Ostatni rok akademicki skończył się w lipcu 1945 roku. W listopadzie 1943 roku otwarto studium historii sztuki z zespołem 12 studentów, który po roku stopniał o połowę. W tajnym studium archeologii uczestniczyło 5 przedwojennych studentów.

Na historii, historii sztuki i archeologii zajęcia prowadzili z Wydziału Filozoficznego: Karol Buczek, Zofia Budkowa, Tadeusz Dobrowolski, Władysław Czapliński, Rudolf Jamka, Władysław Konopczyński, Kazimierz Lepszy, Sylwiusz Mikucki, Kazimierz Piwarski, Janina Suchorzewska i Józef Wolski, oraz osoby spoza UJ: G. Chmarzyński, A. Jura, Zdzisław Kaczmarczyk, Maria Ruxer i Józef Widajewicz.

Studia przyrodnicze w tajnym nauczaniu objęły biologię, która rozpoczęła zajęcia w czerwcu 1943 roku i geografie, która wystartowała jesienią 1943 roku. Biolodzy zorganizowali dwa lata studiów: po jednym 7-osobowym komplecie na I i II roku. Jesienią 1944 roku doszło do nich kilku studentów z Warszawy. Uzupełnieniem zajęć były niedzielne wycieczki w okolice Krakowa dla poznania ciekawych okazów fauny i flory. Także geografowie zorganizowali dwa lata studiów: po jednym komplecie na I i II roku, razem 9 osób.

Zajęcia dla biologów i geografów prowadzili z Wydziału Filozoficznego: Tadeusz Estreicher, Józef Fudakowski, Jerzy Gierula, Franciszek Górski, Zygmunt Grodziński, Stanisław Leszczycki, Bogumił Pawłowski, Kazimierz Piech, Józef Szaflarski, Roman Wojtusiak, Jadwiga Wołoszyńska i Jan Zaćwilichowski, oraz osoby spoza UJ: Tadeusz Nayder, Jerzy Suszko, Roman Suszko jun. i Julian Tokarski.

Komplety matematyczne rozpoczęły działalność już w lipcu 1942 roku, stale przeżywając kłopoty z topniejącą liczbą uczestników. W roku 1943 istniał komplet kilkunastu studentów, ale tylko pięciu dotrwało do końca pierwszego roku studiów. W kwietniu 1944 roku uruchomiono komplet fizyki dla 5 osób, zaś w listopadzie i grudniu 1944 roku zaistniały cztery komplety dla kilkunastu matematyków i fizyków, z fizyki jako przedmiotem wykładów. Część z nich kontynuowała naukę na wolnym Uniwersytecie. Zajęcia z fizyki prowadzone były także dla studentów medycyny, chemii, biologii i rolnictwa. Możliwości rozwoju fizyki w konspiracyjnym nauczaniu były bardzo ograniczone ze względu na eksperymentalny charakter przedmiotu. To samo dotyczyło tajnych studiów chemicznych. Pierwszy komplet chemików w składzie 10 osób rozpoczął pracę w październiku 1943 roku. Wcześniej kilku jego uczestników brało udział w rocznym kursie matematyki dla przyrodników, zakończonym egzaminem ustnym i pisemnym. Właściwe studia chemiczne rozpoczęło kilkanaście osób, z których 7 ukończyło I rok studiów i kontynuowało je na II roku. W październiku 1944 roku rozpoczął pracę nowy rocznik w składzie 5 osób. Później zespoły te współpracowały ze sobą, organizując wspólne repetytoria i kolokwia.

W tajnym nauczaniu matematyki, fizyki i chemii uczestniczyli z Wydziału Filozoficznego: Tadeusz Banachiewicz, Adam Bielecki, Stefan Fabiani, Antoni Gawęł, Jerzy Gierula, Stanisław Gołąb, Włodzimierz Hubicki, Bogdan Kamiński, Edmund Kurzyniec, Arkadiusz Piekara, Jadwiga Schoen, Antoni Swarczewski, Stanisław Turski, Tadeusz Ważewski, Jan Weyssenhoff i Konstanty Zakrzewski, oraz osoby spoza UJ: Jan Mikusiński, Jerzy Suszko, Roman Suszko jun., Andrzej Turowicz i Włodzimierz Wrona.

Przy Wydziale Filozoficznym działało także tajne Studium Farmaceutyczne. Jego kierownik – profesor Stanisław Skowron

– od połowy 1942 roku organizował egzaminy dla przedwojennych studentów farmacji, zaś parę miesięcy później rozpoczął kurs przygotowawczy dla 5 abiturientów konspiracyjnych liceów. Od września 1943 roku podjęło regularne studia 18 studentów, a po trzech miesiącach dołączyło do nich następne 18 osób. Drugi rok studiów rozpoczęto we wrześniu 1944 roku, przyjmując na I rok 50 studentów, a w grudniu jeszcze 30 osób. Rozwój Studium był w dużej mierze zasługą Marii Traczewskiej, która była ogniwem łączącym Tajny Uniwersytet z młodzieżą. Przez farmację przeszło w ostatnich dwóch latach okupacji 100 studentów. Po prawie i medycynie był to więc najbardziej popularny kierunek studiów.

W Studium Farmaceutycznym wykładali: Józef Chojnacki, Julian Dobrowolski, Franciszek Górski, Józef Hano, Stefan Jajte, Julian Kamecki, Roman Kobendza, Aleksander Kocwa, Jan Kowalczyk, Anieła Kozłowska, Antoni Łazkiewicz, Kazimierz Maślankiewicz, Tadeusz Miłobędzki, Arkadiusz Piekara, Edward Pischinger, Stanisław Skowron, Karol Starmach, Leszek Staronka, Antoni Swaryczewski, Kazimierz Tarwid, Stanisław Turski i Tadeusz Ważewski.

Wydział Rolniczy rozpoczął tajne studia dopiero we wrześniu 1943 roku z powodu ogromnych strat osobowych kadry nauczającej, a także znacznego rozproszenia kandydatów, wywodzących się głównie ze wsi, do których wiadomości o uruchomieniu tajnego nauczania docierały ze znacznym opóźnieniem. Liczne zapytania o studia rolnicze kierowane do profesora Mieczysława Małeckiego sprawiły, że zwrócił się on z projektem wznowienia działalności Wydziału Rolniczego do dr. Anatola Listowskiego, którego znał dobrze ze wspólnej niedoli w obozach Sachsenhausen i Dachau. Dziekan Teodor Marchlewski zdecydował, że Wydział należy uruchomić i mianował dr. Listowskiego kierownikiem tajnych studiów. On sam, z uwagi na stan zdrowia, nie mógł wykładać, ale przeprowadzał egzaminy i pracował nad programem studiów. Pierwotne opóźnienie zostało szybko nadrobione, gdyż na I roku nauczaniem objęto 48 studentów zorganizowanych w 3 kompletach.

Znacznym ułatwieniem organizacji tych studiów była możliwość korzystania z instytucji rolniczych zarządzanych przez Niemców. Do prowadzenia zajęć w formie jawnej, wykorzystano na przykład polecenie władz okupacyjnych zorganizowania przez Izbę Rolniczą kursów kwalifikatorów nasiennych. Licznie uczestniczyli w nich studenci z programem ustalonym przez członków tajnego Wydziału, którzy pracowali w Izbie. Do prowadzenia ćwiczeń z chemii rolniczej i ogólnej korzystano z pracowni Stacji Chemiczno-Rolniczej przy ul. Skałecznej 10, kierowanej przez doc. Tadeusza Lityńskiego. We wrześniu 1944 roku funkcjono-

wały już dwa lata studiów: I rok liczący 21 osób w 2 kompletach oraz II rok z 32 studentami pracującymi w 3 zespołach. Ponadto 17 osób zamiejscowych, które z powodu trudności dojazdu nie mogły podjąć systematycznej nauki, studiowało w systemie zaocznym, dojeżdżając na sesje wykładowe i egzaminy. Większość studentów kontynuowała naukę po wyzwoleniu Krakowa.

Na tajnym Wydziale Rolniczym wykładali: Józef Fudakowski, Franciszek Górski, Konstanty Grzybowski, Franciszek Hendzel, Juliusz Jakóbiec, Kazimierz Jasiński, Bogdan Kamiński, Stanisław Kulczyński, Zbigniew Kwapniewski, Anatol Listowski, Tadeusz Lityński, Józef Mikulski, Tadeusz Miłobędzki, Eugeniusz Ralski, Jan Robel, Tadeusz Ruebenbauer, Stefan Schmidt, Stanisław Skowron, Karol Starmach, Julian Tokarski, Jan Wesołowski,

Michał Wójcicki i Roman Żuliński.

Biblioteka Jagiellońska, choć przemianowana na *Staatsbibliothek* i zarezerwowana *nur für Deutsche*, była także ogniwem Tajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Latem 1940 roku przeniesiono zbiory biblioteczne z Collegium Nowodworskiego do

nowego gmachu przy al. Mickiewicza 22. Szczęściem dla Biblioteki było zatrudnienie w niej, z powodu braku kwalifikowanych sił niemieckich, licznego polskiego personelu. Szczególne zasługi w ratowaniu księgozbiorów polskich bibliotek, które magazynowane były w Bibliotece Jagiellońskiej, położył jej przedwojenny dyrektor – dr Edward Kuntze. Umiał on po mistrzowsku postępować z niemieckim dyrektorem dr. Abbem, przekonując go często do podejmowania działań, które pozornie były w interesie Niemiec, a faktycznie zabezpieczały skarby polskiej nauki i kultury.

Obok oficjalnych zajęć polskich bibliotekarzy szybko rozwinięła się działalność konspiracyjna, polegająca na pożyczaniu książek Polakom, zwłaszcza uczniom i studentom tajnych kompletów licealnych i uniwersyteckich. Wynoszenie książek z Biblioteki w celu stworzenia zaplecza dla tajnego nauczania i badań naukowych było uważane za społeczny obowiązek. Nieoficjalne udostępnianie książek obciążało konto wypożyczającego bibliotekarza, który wypisywał na nie tylko zakładki bez rewersów. Bardzo aktywni w tym zakresie byli kustosz dr Władysław Pocięcha i dr Adam Bar. Profesor Stanisław Pigoń po latach relacjonował: *Im zostawiałem zapotrzebowania, oni sami wydostawali z księgozbioru potrzebne nam książki, a nawet sami je nieznacznie wynosili poza mury gmachu, by nam je dostarczyć. Bez tych ich, jakże ryzykownych przysług, przebieg tajnego nauczania ileż by wycierpiał.* Podręczniki dla Tajnego Uniwersytetu pożyczano na rewersy zbiorowe, podpisywane przez studenckich kierowników poszczególnych kursów, zaś Anna Smoleńska, na zlecenie profesora Małeckiego, zanosila listy potrzebnych książek do dr. Pocięchy.



Stanisław Kutrzeba
dziekan Wydziału Prawa



Stanisław Maziariski
dziekan Wydziału Lekarskiego



Ks. Tadeusz Glemma
dziekan Wydziału Teologicznego

Z przedstawionych powyżej danych wynika ogólna liczba 168 wykładowców i około 790 studentów TUJ. Liczbę studentów należy z pewnością powiększyć o wiele osób nieuwzględnionych w ewidencji Bratniej Pomocy, gdyż się do niej nie zapisały, jak również o tych, którzy rozpoczęli naukę, lecz z różnych powodów ją przerwali. Profesor Mieczysław Małecki konkluduje tę statystykę stwierdzeniem: *Ogólna liczba studentów objętych tajnym nauczaniem da się określić przypuszczalną liczbą jednego tysiąca osób*. Nie uwzględnia się przy tym tajnego Wydziału Teologicznego, ze względu na specyficzne warunki jego działania podczas okupacji.

STUDIA TEOLOGICZNE PODCZAS OKUPACJI HITLEROWSKIEJ¹

Wydział Teologiczny UJ jesienią 1939 roku rozpoczął zajęcia w tradycyjnym terminie październikowym, do czego gorliwie zachęcał profesorów ksiądz arcybiskup Adam Sapieha. Wykłady i ćwiczenia odbywały się w Książęco-Metropolitalnym Seminarium przy ul. Podzamcze 8, przy czym dziekanat Wydziału mieścił się nadal w Collegium Novum. Zamknięcie Uniwersytetu w następstwie Sonderaktion Krakau zastało więc Wydział w pełnym toku pracy dydaktycznej.

Zesłanie 10 profesorów Wydziału do Sachsenhausen było wielkim ciosem wymierzonym w nauczanie teologiczne, tym bardziej że po powrocie okupanci zakazali im kształcenia kleryków. Jednakże wkrótce ukształtował się wokół nich, pod kierunkiem dziekana księdza profesora Tadeusza Glemmy, jeden z ośrodków tajnego nauczania teologicznego w Krakowie. Było ono pod specjalną opieką księdza metropolity. Księża profesorowie Wydziału Teologicznego UJ – Tadeusz Glemma, Władysław Grzelak, Józef Kaczmarek, Eugeniusz Król, Jan Krzemieniecki i Władysław Wicher egzaminowali alumnów seminariów zakonnych i diecezjalnych oraz kleryków z terenów zachodnich ziem polskich przyłączonych do Rzeszy i udzielali konsultacji alumnom piszącym prace magisterskie oraz księżom przygotowującym rozprawy doktorskie. Księża profesorowie: Józef Archutowski, Tadeusz Kruszyński i Jan Krzemieniecki prowadzili wykłady w zakonnych studiach domowych. Ksiądz Krzemieniecki prowadził także od 1943 roku zajęcia dydaktyczne z prawa kanonicznego na tajnym Wydziale Prawa UJ. Ponadto ksiądz Archutowski, po wyjeździe do Warszawy w maju 1943 roku, wykładał na tajnych kompletach Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego, zaś ksiądz Jan Salamucha od wiosny 1941 roku wykładał logikę i metafizykę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Ziem Zachodnich w Warszawie.

Do wybuchu wojny na Wydziale Teologicznym UJ studiowali klerycy seminariów krakowskiego, częstochowskiego i śląskiego. Seminarium krakowskie usunięte 8 listopada 1939 roku z gmachu pod Wawelem, który zajęła niemiecka straż zamkowa, po dwóch latach pobytu w diecezjalnym Domu Katolickim przy ul. Zwierzynieckiej zostało ostatecznie przeniesione jesienią 1941 roku do siedziby biskupów krakowskich. Seminarium częstochowskie wysiedlone w listopadzie 1939 roku z gmachu przy ul. Bernardyńskiej 3 tułało się po różnych klasztorach w Krakowie. Najgorszy los spotkał seminarium śląskie, którego gmach przy al. Mickiewicza 3 władze okupacyjne zarekwirowały na komendę *Schutzpolizei*, zaś na alumnów z przyłączonego do Rzeszy województwa śląskiego wywierano presję, aby wyrzekli

się polskości. Nabór nowych kleryków dozwolony był jedynie na początku okupacji (1939–1940); seminarium archidiecezjalne przyjęło wtedy 22 kleryków, a częstochowskie 30.

Archidiecezjalne Seminarium Krakowskie mogło kontynuować kształcenie kleryków dzięki decyzji księdza metropolity Adama Sapiehy, powołującej jako wykładowców młodych teologów krakowskich, obok 4 wykładowców uniwersyteckich, którzy uniknęli aresztowania 6 listopada 1939 roku. Kształcenie wzorowano na programie studiów Wydziału Teologicznego UJ, utrzymując wysoki poziom wykładów, zaś konieczne zmiany konsultowano z dziekanem Wydziału – księdzem profesorem Tadeuszem Glemmą. Władze niemieckie zamierzały pierwotnie zamknąć wszystkie katolickie seminaria duchowne i przekształcić je w liturgiczno-pastoralne szkoły wychowawcze. Ostatecznie zarządzeniem gubernatora Hansa Franka (13 lutego 1941 r.) zezwolono na kontynuowanie kształcenia dotychczasowym klerykom, zakazując jednak przyjmowania nowych kandydatów do kapłaństwa. Seminarium krakowskie, choć przez Niemców skazane w perspektywie kilku lat na wymarcie, pracowało więc w zasadzie legalnie, ale wbrew intencjom okupanta, który chciał pozbawić uczelnię statusu akademickiego. Ze 102 studentów teologii UJ, którzy przed wybuchem wojny byli w ASK, 72 ukończyło podczas okupacji studia przyjęciem święceń kapłańskich.

Diecezjalne Seminarium Częstochowskie, mimo zagrożenia likwidacją, także nie zaprzestało kształcenia kleryków na kapłaństwo. Miało ono również wykładowców zastępczych, powołanych na czas wojny przez księdza biskupa Teodora Kubinę. Z liczby 105 studentów teologii UJ, którzy w 1939 roku byli w seminarium częstochowskim, 84 ukończyło studia podczas wojny.

Wspólnoty zakonne (dominikanie, franciszkanie, kapucyni, misjonarze, salezjanie oraz salwatorianie) również prowadziły w swoich studiach domowych mniej lub bardziej ukryte i w miarę regularne kształcenie kleryków. Salwatorianie swoje studium domowe umieścili w kolegium na Zakrzówku, przy ul. św. Jacka 16. Naukowy kształt temu studium filozoficzno-teologicznemu nadał ksiądz profesor Józef Archutowski, a po nim kierownictwo naukowe przejął ksiądz profesor Jan Krzemieniecki. Wspomagał ich ksiądz biskup Michał Godlewski. W latach 1939–1945 zajęcia te prowadziło kilkunastu wykładowców, a skorzystało z niego 31 kleryków, z których 23 zostało wyświęconych na kapłanów. Po wojnie Wydział Teologiczny UJ zaliczył tajne studia salwatorianów jako uniwersyteckie. Ciekawostką związaną z tym studium był fakt, że zajęcia prowadzono w bezpośrednim sąsiedztwie niemieckiej organizacji TODT, która w 1943 roku zajęła główny budynek klasztorny. Także i tutaj sprawdzała się zasada stosowana na Tajnym Uniwersytecie, że *najciemniej jest pod latarnią*.

Warto podkreślić, że wielu kleryków i księży wzbogacało swoje wykształcenie na tajnych studiach uniwersyteckich. Ksiądz Jan Drozd, który należał do pierwszego kompletu polonistycznego UJ, studiował także romanistykę i filozofię. Księża Czesław Piętka i Michał Rachwał studiowali psychologię i pedagogikę, zaś Borgiasz Głowacz i Wojciech Olszówka uczestniczyli w kompletach historycznych. Księża Jan Kosiedowski, Mieczysław Oleksy, Marek Piątkowski, Edward Sokołowski, Roman Stawinoga, Józef Turecki i Czesław Gołąbek studiowali filologię klasyczną; ten ostatni także romanistykę. Ksiądz Hubert Kostrzeński uczył się na kompletach filozoficznych, a ksiądz Wiktor Miłek i ojciec Kolumban Węgrzyn studiowali prawo.

Kryptoklerycy w seminariach krakowskich pojawili się w konsekwencji niemieckiego zakazu przyjmowania nowych kandydatów do kapłaństwa. Ksiądz arcybiskup Adam Sapieha zdecydował więc uruchomić konspiracyjną formę studiów teologicznych od 1 października 1941 roku. Zgłaszającym się klerykom rektor Archidiecezjalnego Seminarium ksiądz Jan Piwowarczyk wyjaśniał reguły tajnego studiowania: *Księżę metropolita nie będzie czekał na laskawy gest Niemców i postanowił, że będziecie kryptoklerykami, to znaczy będziecie potajemnie studiować teologię i pod patronem niektórych proboszczów będziecie pracowali w kancelarii parafialnej jako pomocnicy kancelaryjni. Na takich funkcjach zarejestrujemy was w Arbeitsamcie.*

Pierwszymi kryptoklerykami zostały osoby, które zgłosiły się do seminarium metropolitalnego już w trakcie roku 1940/1941 i nie mogły tam zostać legalnie przyjęte. Ich starostą (duktorem) został Władysław Majda, który tajne studia teologiczne rozpoczął we wrześniu 1941 roku, przygotowując się do egzaminów w rodzinnych Myślenicach. Kazimierz Suder został w październiku 1941 roku skierowany do Makowa Podhalańskiego, gdzie pracował w urzędzie parafialnym pod opieką proboszcza – księdza Stanisława Czartoryskiego. Karol Targosz był tajnym klerykiem w Zebrzydowicach, zaś Adam Baziński pracował w kancelarii parafialnej w Nowym Targu. Gdy jednak zainteresowało się nim gestapo, zaczął pracować fizycznie w parafialnym gospodarstwie rolnym. Jednym z pierwszych tajnych kleryków był także Kazimierz Borowy, a od roku szkolnego 1941/1942 zostali nimi Stanisław Kościelny, Ryszard Wilczyński, Stefan Tyrankiewicz i Jan Sidelko. W roku 1942/1943 dołączyło do nich trzech członków grupy Żywego Różańca z parafii św. Stanisława Kostki na krakowskich Dębnikach, nad którą duchową opiekę sprawował Jan Tyranowski. Byli to Karol Wojtyła, Szczesny Zachuta i wywodzący się z diecezji katowickiej Franciszek Konieczny. Z tej pierwszej dwunastki tajnych studentów teologii nie doczekali końca wojny Zachuta i Tyrankiewicz, którzy aresztowani w maju i czerwcu 1944 roku, po przejściu gehenny więzienia na Montelupich, zostali przez Niemców zamordowani.

Studia tajnych kleryków były zaoczną formą akademickiego kształcenia teologicznego, organizacyjnie związane z legalnie działającym seminarium duchownym, a pośrednio także z tajnym Wydziałem Teologicznym UJ poprzez kontakty z jego dziekanem i profesorami. Prefektem studiów był ksiądz profesor Kazimierz Klószak, który kontaktował studentów z profesorami, zaś duktorem – kleryk Władysław Majda pośredniczył między prefektem a tajnymi studentami. Oficjalne zatrudnienie zapewniało im względne bezpieczeństwo i umożliwiało przyjazdy do Krakowa na konsultacje i egzaminy u wykładowców seminarium i uniwersyteckich profesorów.

Obowiązywał pięcioletni program nauczania stosowany w seminarium diecezjalnym, jedynie z nieznacznymi modyfikacjami rozkładu przedmiotów na poszczególnych latach studiów. Kryptoklerycy przygotowywali się do egzaminów samodzielnie, korzystając z podręczników i skryptów seminaryjnych. Ponieważ konsultacje z profesorami odbywały się bardzo rzadko, była to twarda szkoła życia i poznania naukowego. Sytuacja zmieniła się radykalnie w sierpniu 1944 roku, kiedy ksiądz metropolita Adam Sapieha, pod wrażeniem represji „czarnej niedzieli” (6 sierpnia), zakwaterował kleryków w swej rezydencji w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 3. Chcąc podnieść ich na duchu, inaugurując zajęcia tajnych alumnów w kaplicy biskupiej powiedział: *Odtąd*

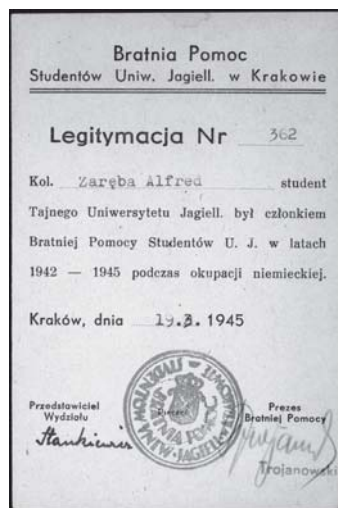
jestem waszym rektorem. Zaufamy Opatrzności Bożej i nic nam się nie stanie. Metropolita był przekonany, że wobec rozwoju sytuacji na froncie wschodnim wyzwolenie Krakowa i całej Polski nastąpi lada dzień. Dlatego przyjął pod swą opiekę jeszcze 11 nowych tajnych alumnów. Wszyscy zamieszkali razem, najpierw w oficynie pałacu biskupiego z wejściem od ul. Wiślniej, a potem w dwóch salach rezydencji na I piętrze, zamienionych na sypialnie. Tutaj dopiero mogli się poznać i zaprzyjaźnić, tworząc komplet tajnego nauczania, różniący się od kompletów uniwersyteckich jedynie tym, że mieli stałe i wspólne miejsce nauki i zakwaterowania.

Gdy po wyzwoleniu Bratnia Pomoc Studentów UJ wezwała do ujawniania się uczestników tajnego nauczania, duktorem kryptokleryków Władysław Majda zgłosił w imieniu kolegów tajny komplet Wydziału Teologicznego UJ w składzie 18 osób. Wszyscy oni byli już legalnymi studentami, wpisanymi w marcu 1945 roku na III, II lub I rok studiów. Karol Wojtyła, jako reprezentant Wydziału Teologicznego, został wiceprezesem Bratniaka. Miałem zaszczyt być świadkiem, jak 11 listopada 2001 roku, podczas spotkania z kuratorami i młodzieżą Bratniej Pomocy Akademickiej w Watykanie, papież Jan Paweł II z rozrzewnieniem wspominał tamte lata.

ALMA MATER REDIVIVA

Tajne nauczanie prowadzone na Uniwersytecie Jagiellońskim podczas okupacji hitlerowskiej było heroicznym epizodem w prawie 650-letniej historii Almae Matris. Jego uczestnicy, profesorowie i studenci konspiracyjnych kompletów, nie ustając w walce o duszę młodego pokolenia Polaków czynem potwierdzili wierność dewizie Wszechnicy: NE CEDAT ACADEMIA. To oni tworzyli ofensywę armii napierającej na hitlerowską twierdzę w okupowanym Krakowie, którą opisał rektor Władysław Szafer: *Widok Uniwersytetu Jagiellońskiego, okrytego obrzydliwą galą hitlerowskich sztandarów, budzić mógł nie tylko odrazę, ale i obawę. We mnie budził on jednakże zawsze uczucie niezłomnej wiary i narastającej z upływem każdego miesiąca pewności, że zbliża się czas, w którym polskie władze uniwersyteckie i polska młodzież akademicka wejdą znów do Collegium Novum. Oto okupanci zostali z upływem czasu otoczeni polskimi placówkami dydaktycznymi, naukowymi i administracyjnymi, które pracowały wytrwale w ramach szeroko zakrojonej działalności Tajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najważniejszą rolę odegrało tajne nauczanie, ono bowiem świadczyło najwymowniej o jego życiu i u, tak jak rytmicznie i bez przerwy bijące s e r c e świadczy o życiu człowieka... Gdybyśmy na planie Krakowa umieścili te placówki, powstałby obraz przypominający obleganą twierdzę otoczoną napierającymi na nią zewsząd pierścieniami ofensywy, przed którą musi skapitulować... Jak zwarta to była ofensywa, świadczy liczba ponad 160 lokali w Krakowie, w których odbywały się zajęcia tajnego nauczania.*

Gdy 18 stycznia 1945 roku Kraków został oczyszczony z wojsk niemieckich, władze akademickie były gotowe podjąć czynności celem jak najszybszego uruchomienia Uniwersytetu. Młodzież spontanicznie przystąpiła do uporządkowania zakładów i laboratoriów. Zarząd Bratniej Pomocy Studentów UJ objął w posiadanie domy akademickie zajęte w czasie okupacji przez Niemców. 1 lutego rektor wydał odezwę wzywającą młodzież, która dotychczas brała udział w kompletach tajnego nauczania,



Legitymacje Bratniej Pomocy Studentów UJ uczestników tajnego nauczania wydane 19 marca 1945 r.

do kontynuowania studiów w tych samych zespołach, a 19 lutego ogłosił rozpoczęcie pierwszych po wojnie wpisów na wszystkie wydziały.

25 lutego w „Dzienniku Polskim” ukazał się artykuł profesora Franciszka Waltera o kierowanym przez profesora Mieczysława Małeckiego tajnym nauczaniu UJ. Opinia publiczna zrozumiała, że tak szybki powrót do normalnego życia Uniwersytet zawdzięcza profesorom i studentom tajnych kompletów. Tajna studentka profesor Antonina Kowalska po latach wspominała: *Pamiętam zapisy na jawny już Uniwersytet Jagielloński: stoły rozstawione na korytarzach Collegium Novum i kolejki osób zapisujących się. Po podejściu do stolika, z radością dowiedziałam się, że moje nazwisko już zostało umieszczone na liście studentów Wydziału Filozoficznego, kierunku matematyka-fizyka. Tajny uniwersytet przekazał swoich studentów.* 16 marca rektor TUJ profesor Wła-

dyśław Szafer przedstawił na posiedzeniu Senatu sprawozdanie z tajnego nauczania. Na jego wniosek Senat Akademicki UJ podjął jednomyślną uchwałę stwierdzając, że *lata akademickie od 1939/1940 do 1944 nie stanowią luki w historii Uniwersytetu.*

Pierwsza po okupacji inauguracja roku akademickiego stała się radosnym świętem Bratniej Pomocy Studentów UJ, która wychodząc z podziemia wydała swoim członkom legitymacje z datą inauguracji – 19 marca 1945 roku. To dzięki Profesorom i Studentom tajnego nauczania życie Krakowskiej Wszechnicy podczas wojny nie ustało. Wszyscy oni mogli z dumą powiedzieć: *Byliśmy bijącym sercem naszej Almae Matris.*

Andrzej R. Małecki

¹ M. Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)*, Wyd. PAT, Kraków 2001.

STYPENDIA DLA WYBITNYCH

W piętnastej edycji konkursu stypendia krajowe Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla młodych uczonych w ramach programu START uzyskało 121 osób, spośród 999 konkurujących.

Tegoroczni laureaci związani są najczęściej z uniwersytetami (68), instytutami PAN (21) i uczelniami technicznymi (16). Najliczniej reprezentowany jest przez nich Uniwersytet Warszawski (27), Uniwersytet Jagielloński (16), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (7) i Uniwersytet Gdański (6), a spośród ośrodków akademickich: Warszawa (49 stypendystów), Kraków (22 stypendystów), Poznań (13 stypendystów) i Gdańsk (9 stypendystów).

Warto dodać, że wzrosła wysokość stypendium z 20 tysięcy do 24 tysięcy złotych rocznie. Stypendyści otrzymują je w czterech równych ratach. Uroczyste wręczenie dyplomów laureatom konkursu odbyło się 21 kwietnia br. na Zamku Królewskim w Warszawie.

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej rozpatrzyła także wnioski o przedłużeniu stypendiów z minionego roku i przyznała je 67 osobom, w tym 8 z naszej Uczelni.

Lista laureatów z Uniwersytetu Jagiellońskiego:

mgr Piotr Liguziński – biofizyka
dr Agnieszka Łoboda – biotechnologia
dr Tomasz Dyląg – chemia
dr Marcin Makowski – chemia

LS

dr Piotr Pietrzyk – chemia
mgr Magdalena Witek – ekologia
mgr Marcin Kołaczkowski – farmaceutyka i farmakologia
mgr Paweł Rojek – filozofia
dr Jan Kotański – fizyka
mgr Szymon Pustelny – fizyka
dr Marcin Raczkowski – fizyka
dr Krzysztof Roszkowski – fizyka
dr Mateusz Borowski – literaturoznawstwo
lek. Daniel Piotr Potaczek – medycyna
dr Krzysztof Korus – prawo
dr Marek Porzycki – prawo.

Lista stypendystów FNP z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którym przedłużono stypendia krajowe dla młodych naukowców z roku 2006 na rok 2007:

mgr Adam Bzdak – fizyka
mgr Magdalena Niziołek-Kierecka – biofizyka
dr Dorota Pietrzyk-Reeves – nauki o polityce
dr Joanna Raczkowska – fizyka
mgr Piotr Skórka – ekologia
dr Grażyna Urban-Godziek – literaturoznawstwo
dr Daniel Wilczak – matematyka
dr Wojciech Załuski – prawo.